

MAREK BIELECKI

## WOLNOŚĆ RELIGIJNA DZIECKA NA TLE PRAW RODZICIELSKICH

### 1. UWAGI OGÓLNE

Rozpoczynając charakterystykę zagadnień związanych z wolnością religijną dziecka w korelacji do praw rodzicielskich, należy sprecyzować, jakiej materii będą dotyczyć przeprowadzone badania. Samo pojęcie wolności religijnej w literaturze przedmiotu bywa odmiennie traktowane przez różnych autorów<sup>1</sup>. Na użytek niniejszego opracowania „przez w o l n o ś ć r e l i -

---

Dr MAREK BIELECKI – adiunkt Katedry Prawa Wyznaniowego na Wydziale Zamiejscowym Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL w Tomaszowie Lubelskim; adres do korespondencji: ul. Lwowska 80, 22-600 Tomaszów Lubelski.

<sup>1</sup> Autorzy używają różnych pojęć na określenie owego prawa. Michał Pietrzak konsekwentnie używa w swoich pracach terminu „wolność sumienia i wyznania”, utożsamiając ją z wolnością wierzeń, wolnością religii, wolnością kultu, wolnością przekonań czy wreszcie z wolnością wyznawania i głoszenia religijnych, areligijnych i antyreligijnych idei i doktryn, wyrażając jednocześnie ubolewanie, iż na opisywanie jednego rodzaju uprawnień używa się tak wielu terminów. Por. M. P i e t r z a k, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2003, s. 19; t e n - ż e, *Demokratyczne świecki państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 280; podobnie A. C z o h a - r a, *Mechanizmy ochrony wolności sumienia i wyznania w państwach Europy Zachodniej*, w: *Dylematy wolności sumienia i wyznania w państwach współczesnych*, red. B. Górowska, Warszawa 1996, s. 47). Krzysztof Warchałowski (*Prawno-karna ochrona wolności religijnej w Polsce w latach 1932-1997*, „Studia z prawa wyznaniowego” 2002, nr 4, s. 58 – dalej cyt. SPW) używa również terminu „wolność sumienia i wyznania”. Nieco inne ujęcie, nawiązujące do nauki Soboru Watykańskiego II, proponuje H. Misztal (*Polskie prawo wyznaniowe*, Lublin 1996, s. 43). Zwraca on uwagę na to, że wolność religijna realizowana jest przez wolność sumienia, wolność kultu i wolność Kościoła.

g i j n ą d z i e c k a rozumieć będziemy ogół praw przyznanych dziecku związanych z jego religijnością bądź jej brakiem zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnotowym niezależnie od miejsca, w którym przebywa dziecko”. Owa wolność przysługuje więc dziecku zarówno w aspekcie pozytywnym (wolność do czegoś), jak i negatywnym (wolność od czegoś). Dziecko może korzystać z tego prawa w sposób aktywny, a także zachowywać się w sposób bierny, powstrzymując się od wszelkich deklaracji w sprawie swojej religijności. Konstytucyjne prawa do manifestacji własnych poglądów<sup>2</sup> i prawo do milczenia<sup>3</sup> stanowią bowiem gwarancję wolności religijnej. Rzeczone prawo może być realizowane niezależnie od miejsca, w którym przebywa dziecko. Ustawodawca uwzględnił więc sytuacje, kiedy dziecko wychowuje się w domu rodzinnym, jak i poza rodziną. Jeżeli chodzi o tę drugą ewentualność, w grę wchodzi przypadki przebywania dziecka w różnego rodzaju placówkach wychowawczych, jak również przebywania poza domem w czasie korzystania ze zorganizowanych form wypoczynku<sup>4</sup>.

Przedmiotem niniejszego opracowania nie będzie jednakże szczegółowa analiza normatywnych gwarancji wolności religijnej, ale jeden z jej aspektów. Wolność religijna zostanie przedstawiona jako płaszczyzna, na której może dochodzić do potencjalnych konfliktów na linii rodzic–dziecko. Pod pojęciem *rodzice* będziemy rozumieli zarówno rodziców biologicznych, jak i opiekunów prawnych, sprawujących w danym momencie opiekę nad dzieckiem, z uwzględnieniem różnic związanych ze specyfiką tej opieki<sup>5</sup>.

Wolność religijna dziecka jest wynikiem ewolucji, jaką przeszły prawa dziecka od końca XIX w. do chwili obecnej. Pierwszym udokumentowanym przypadkiem udzielenia pomocy prawnej dziecku była sprawa z 1874 r. 8-letniej Mary Wilson z Baltimore, która była okrutnie traktowana przez swoją matkę. Społeczność międzynarodowa uregulowała zagadnienie ochrony praw dziecka po raz pierwszy w 1924 r., podpisując w Genewie Deklarację

---

<sup>2</sup> Zob. Art. 54 ust. 1 w zw. z art. 53 ust. 2, *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).

<sup>3</sup> Tamże, art. 53 ust. 7.

<sup>4</sup> Por. m.in. *Zarządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 3 lipca 1992, w sprawie warunków zapewnienia praktyk religijnych dzieciom i młodzieży przebywającym w zakładach wychowawczych i opiekuńczych oraz na obozach i koloniach* (Dz. U. z 1992 r., nr 31, poz. 391), jak również ustawy regulujące stosunki państwa z kościołami i związkami na terenie RP oraz akty wykonawcze do owych ustaw.

<sup>5</sup> Por. H. M i s z t a l, *Prawa rodziny w zakresie wychowania dzieci, w: Katecheza dzisiaj. Problemy prawne i teologiczne*, Lublin 2000, s. 13.

Praw Dziecka. Kolejnym dokumentem dotyczącym tej materii była Deklaracja Praw Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1959 r. Powyższe normy z racji na swą rangę nie stały się prawem powszechnie obowiązującym<sup>6</sup>. Dopiero uchwalenie 20 listopada 1989 r. Konwencji o Prawach Dziecka oraz jej późniejsza ratyfikacja sprawiła, że społeczność międzynarodowa została wyposażona w swoistą konstytucję praw dziecka<sup>7</sup>. Interesujące nas prawo wolnościowe zostało uregulowane w niniejszym dokumencie obok takich uprawnień, jak wolność wyrażania i kształtowania własnych poglądów, swoboda wypowiedzi czy też wolność zrzeszania się oraz pokojowych zgromadzeń<sup>8</sup>. Polski prawodawca proklamował niniejsze uprawnienie w ustawie zasadniczej z 1997 r., umieszczając ją w katalogu wolności praw i obowiązków człowieka i obywatela<sup>9</sup>. Można by więc zaryzykować stwierdzenie, że od tego czasu prawo to nabrało rangi reguły ustrojowej.

Na związek praw rodzicielskich z wolnością religijną dziecka zwraca uwagę zarówno Konstytucja RP z 1997 r., jak i Konwencja o Prawach Dziecka. Oba te dokumenty proklamują wolność religijną dziecka, opierając ją na przysługującej mu godności, chociaż czynią to w nieco odmienny sposób. Zgodnie z tekstem Konstytucji rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania<sup>10</sup>. Konwencja zaś stanowi, że państwa-strony będą respektowały prawo dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania oraz że będą respektowały prawa i obowiązki rodziców lub – w odpowiednim przypadku – opiekunów prawnych odnośnie do ukierunkowania dziecka w korzystaniu z jego prawa w sposób zgodny z rozwijającymi się zdolnościami dziecka<sup>11</sup>. O ile Konstytucja nakłada obowiązek respektowania wolności religijnej dziecka na rodziców, szanując ich prawo do wychowania, o tyle KoPD wprost czyni dziecko podmiotem tego prawa i zobowiązuje państwo, by wolność tę szanowało i dopomagało w jej realizowaniu zarówno dziecku, jak i rodzicom. Rola rodziców

---

<sup>6</sup> Zob. M. B i e l e c k i, *Wolność religijna dziecka w prawie polskim*, Lublin 2005, mps BKUL, s. 214.

<sup>7</sup> Zob. *Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r.* (Dz. U. z 1991 r., nr 120, poz. 526).

<sup>8</sup> Tamże, art. 14 w zw. z art. 12, 13 i 15.

<sup>9</sup> Zob. art. 48 ust. 1 w zw. z art. 53 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> Zob. art. 14 ust. 1 i 2 KoPD.

w myśl tego unormowania sprowadza się do ukierunkowania dziecka zgodnie z rozwijającymi się zdolnościami. Ową gwarancję przewidzianą w art. 14 należy jednakże interpretować łącznie z treścią art. 5, gdzie stwierdza się, że państwa-strony będą szanowały odpowiedzialność, prawo i obowiązek rodziców lub w odpowiednich przypadkach członków dalszej rodziny lub środowiska zgodnie z miejscowymi obyczajami, opiekunów prawnych lub innych osób prawnie odpowiedzialnych za dziecko do zapewnienia mu w sposób odpowiadający rozwojowi jego zdolności, możliwości ukierunkowania go i udzielania mu rad przy korzystaniu z praw przyznanych przez konwencję<sup>12</sup>. Prezentowany artykuł poszerza zakres osób, z prawami których jest skorelowana wolność religijna dziecka. Nie są to więc tylko rodzice, jak w konstytucji, ale również członkowie najbliższej rodziny oraz osoby sprawujące w danym momencie opiekę nad dzieckiem.

W kontekście charakteryzowania uprawnień proklamowanych w Konwencji o Prawach Dziecka należy wspomnieć również o deklaracji, jaka została złożona przez Polskę w ustawie ratyfikacyjnej. Zgodnie z jej treścią Rzeczpospolita Polska uważa, że wykonania przez dziecko jego praw określonych w konwencji, w szczególności praw określonych w artykułach od 12 do 16 (art. 14 proklamuje wolność religijną dziecka), dokonuje się z poszanowaniem władzy rodzicielskiej zgodnie z polskimi zwyczajami i tradycjami dotyczącymi miejsca dziecka w rodzinie i poza rodziną<sup>13</sup>. Trudności związane z interpretacją powyższej deklaracji są dwójakiego rodzaju. Po pierwsze trudno wskazać, jaką ma moc prawną, bowiem zgodnie z obowiązującą hierarchią źródeł prawa (art. 87 Konstytucji RP) należałoby jej takowej mocy odmówić i przyjąć, iż należy ją traktować jedynie jako klauzulę interpretacyjną. Po drugie zaś nie ma wskazania, o jakie tradycje i zwyczaje chodzi. W doktrynie panuje pogląd, iż przez tradycje rozumie się okazywanie rodzicom szacunku i obowiązek posłuszeństwa<sup>14</sup>. Wydaje się jednakże, iż od momentu uchwalenia konstytucji w 1997 r. rozważania te, przynajmniej dotyczące wolności religijnej, stanowią jedynie teoretyczne i zbędne dywagacje, bowiem ustrojodawca wyraźnie wypowiedział, w jakim kontekście należy interpretować to prawo. Przede wszystkim to rodzice decydują o kształcie wychowania swoich dzieci, jednakże proces ten powinien uwzględniać stopień dojrzałości dziecka,

---

<sup>12</sup> Tamże, art. 5.

<sup>13</sup> Zob. *Załącznik do Konwencji o Prawach Dziecka*.

<sup>14</sup> Zob. M. A n d r z e j e w s k i, *Ochrona praw dziecka w rodzinie dysfunkcyjnej*, Kraków: Zakamycze 2003, s. 167.

a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Interpretując unormowania konstytucji w kontekście dyspozycji zawartych w Konwencji o Prawach Dziecka, gdzie prawodawca w art. 14 ust. 2 stwierdza że państwa-strony będą respektowały prawa i obowiązki rodziców lub, w odpowiednich przypadkach, opiekunów prawnych odnośnie do ukierunkowania dziecka w korzystaniu z jego prawa (do wolności religijnej) w sposób zgodny z rozwijającymi się zdolnościami dziecka, należy przyjąć, że konstytucyjna wolność uzależniona jest od stopnia dojrzałości dziecka. Istnieje jednakże problem, jak ów termin należy rozumieć. Prawodawca bowiem w żadnym akcie normatywnym nie wyjaśnia znaczenia owej klauzuli. By pokusić się o jej sprecyzowanie, należałoby sięgnąć do dorobku takich nauk, jak pedagogika czy psychologia rozwojowa, jednak ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na tak szeroki zakres badań.

#### WYCHOWANIE DZIECKA ZGODNIE Z PRZEKONANIAMI RODZICÓW

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że w procesie wychowania następuje ścisła korelacja między prawami dziecka a prawami rodzicielskimi. Również kwestia korzystania z wolności religijnej, która została proklamowana dla osoby dziecka, powiązana jest z wolą rodziców. Poniżej zostaną zaprezentowane szczegółowe rozwiązania prawne obowiązujące w systemie prawa polskiego, które dotyczą zagadnienia wychowania dzieci zgodnie z przekonaniami rodziców i opiekunów prawnych. Pozwoli to dać próbę odpowiedzi na pytania, w jakim stopniu wpływa to na sferę wolności religijnej dziecka.

Na wstępie warto zastanowić się, jak należy rozumieć samo pojęcie *wychowanie*. Zgodnie ze stanowiskiem kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r.o.) wychowanie polega na trosce o fizyczny i duchowy rozwój dziecka oraz należytem przygotowaniu go do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień<sup>15</sup>. Natomiast w myśl nauki Soboru Watykańskiego II wychowanie jest kształtowaniem osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego oraz dobra społeczności cywilnej i Kościoła przez harmonijne rozwijanie wrodzonych przymiotów fizycznych, moralnych i intelektualnych<sup>16</sup>.

---

<sup>15</sup> Zob. art. 96 k. r. o.

<sup>16</sup> Zob. n. 1 DWCH; por. Kan. 795 *Codex Iuris Canonici. Auctoritate Ioannis Pauli. II promulgatus, Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzono przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984 (KPK).

W zasadzie oba określenia są ze sobą zbieżne, ponieważ akcentują troskę zarówno o fizyczny, jak i duchowy pierwiastek osoby dziecka. Dla charakteryzowania tematyki zakreślonej w temacie niniejszego rozdziału istotniejsze będą wartości duchowe, które rodzice będą wpajać swym dzieciom.

Na sferę odpowiedzialności za losy dziecka zwraca uwagę art. 18 KoPD, gdzie stwierdza się, że oboje rodzice ponoszą odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka. Rodzice lub w określonych przypadkach opiekunowie prawni ponoszą główną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka, a jak najlepsze zabezpieczenie jego interesów ma być przedmiotem ich największej troski<sup>17</sup>.

Podkreślenia aspektu służebnej roli rodziców w procesie wychowania dziecka możemy dopatrzeć się również w orzeczeniu SN, w którym stwierdza, że władza rodzicielska według kodeksu rodzinnego i opiekuńczego to przede wszystkim zespół obowiązków rodziców względem dziecka. Uprawnienia rodziców wobec dziecka są natomiast niejako wtórnym składnikiem tej władzy<sup>18</sup>.

Do nurtu odpowiedzialności rodziny za wychowanie dziecka nawiązuje również wypowiedź papieża Jana Pawła II, który w przemówieniu do Europejskiego Komitetu Dziennikarzy do Spraw Praw Dziecka z 13 I 1979 r. nakreślił miejsce dziecka w rodzinie<sup>19</sup>. Dziecko zajmuje szczególną pozycję w rodzinie, ma prawo się w niej począć i narodzić – mówi Ojciec św. Wspólnota rodzinna powinna dać mu należne miejsce i respektować jego prawa. W rodzinie dziecko powinno rozwijać swoją osobowość, tu powinno wzrastać w atmosferze miłości i zrozumienia, w poczuciu bezpieczeństwa moralnego i materialnego. Dziecko w miarę swojego wzrostu powinno pracować nad własnym rozwojem, przyjmując na siebie odpowiedzialność, stosownie do swoich możliwości<sup>20</sup>. Papież zawarł w tych słowach ideę przewijającą się w KoPD, gdzie dziecko jest centralnym punktem rodziny i wszelkie jej działania powinny być skierowane na osobę dziecka. Podkreślił również fakt, że w miarę rozwoju decyzje dziecka winny stawać się coraz bardziej autonomiczne.

---

<sup>17</sup> Zob. art. 18 ust. 1 KoPD.

<sup>18</sup> Zob. *Uchwała Pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 9 czerwca 1976 r.*, III CZP 46/75, OSNCP 1976, nr 9, poz. 184.

<sup>19</sup> *Nauczanie papieskie*, t. II, Poznań 1990, s. 26-28. zob. też A. G r z e ś k o w i a k, *Karta Praw Rodziny Stolicy Apostolskiej, na tle międzynarodowych aktów praw człowieka*, „Ethos” 1992, nr 1, s. 118-119.

<sup>20</sup> *Nauczanie papieskie*, s. 28.

Wydaje się, że właśnie w tym kontekście, zarysowanym przez KoPD i nauczanie papieskie, należy interpretować wszelkie regulacje dotyczące wzajemnych stosunków dzieci z ich rodzicami.

Cały proces wychowania dzieci w zgodzie z przekonaniami rodziców i opiekunów prawnych uwidacznia się w możliwości decydowania do określonego momentu o treściach moralnych i religijnych, jakie ma otrzymywać dziecko. Wiąże się to z możliwością decydowania o tym, czy dziecko będzie uczęszczać na zajęcia z religii czy też nie. Z powyższym jest też ściśle skorelowane uprawnienie do wyboru typu szkoły – czy będzie to szkoła świecka czy też konfesyjna. Wszystkie regulacje prawne skupiają się właśnie na wyżej wymienionych aspektach.

Poniżej zostaną zaprezentowane rozwiązania zawarte w aktach normatywnych, w których prawodawca reguluje interesującą nas materię. Analizie zostaną poddane standardy prawa międzynarodowego, które z racji ratyfikacji posiadają moc obowiązującą w systemie prawa polskiego, jak również akty prawne wydane przez polskiego prawodawcę. Cennym uzupełnieniem będzie również wskazanie regulacji zamieszczonych w aktach o charakterze deklaratywnym, jak również w orzecznictwie sądowym.

#### STANDARDY PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

Dnia 10 grudnia 1948 r. ONZ uchwaliła Powszechną Deklarację Praw Człowieka (PDPC), w której stwierdza się, że rodzice mają prawo pierwszeństwa w wyborze nauczania, które ma być dane ich dzieciom<sup>21</sup>.

Kwestia wychowania dziecka przez rodziców stała się również przedmiotem uregulowań Konwencji w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty z 15 grudnia 1960 r.<sup>22</sup> Zgodnie z wolą prawodawcy rodzice i w odpowiednich przypadkach prawni opiekunowie powinni mieć możliwość realizacji przysługujących im uprawnień. Po pierwsze w granicach ustawodawstwa obowiązującego w państwie powinni mieć swobodę posyłania swoich dzieci do dowolnego rodzaju zakładów nauczania, byleby tylko odpowiadały minimalnym wymaganiom ustalonym albo zatwierdzonym przez właściwe organy oświatowe. Wchodzą tu więc w grę szkoły prowadzone przez związki wyzna-

<sup>21</sup> Zob. art. 26 ust. 3 PDPC.

<sup>22</sup> Zob. *Konwencja w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty sporządzona w Paryżu dnia 15 grudnia 1960 r.* (Dz. U. z 1964 r., nr 40, poz. 268).

niowe, w których organizuje się zajęcia zgodnie z przekonaniem rodziców. Po drugie zaś rodzice powinni mieć możliwość zapewnienia religijnego i moralnego wychowania dzieci zgodnie z osobistymi przekonaniem<sup>23</sup>. Oprócz gwarancji w sensie pozytywnym niniejsza konwencja zawiera gwarancje wolności religijnej w rozumieniu negatywnym, zgodnie z którymi nikomu – ani indywidualnej osobie, ani grupie społecznej – nie można narzucać religijnego wychowania niezgodnego z wyznawanymi przekonaniem<sup>24</sup>.

Przepisy konwencji zapewniają również realizowanie prawa do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem rodzicom należącym w danym państwie do mniejszości narodowych. Mają oni prawo do prowadzenia własnej działalności oświatowej, łącznie z kierowaniem szkołami i nauczaniem języka. Poziom nauczania w tych szkołach nie może być niższe od poziomu ogólnego ustalonego i zatwierdzonego przez właściwe organy<sup>25</sup>.

Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>26</sup>, przyznając prawo do wolności religijnej każdemu człowiekowi, nie uwzględniła w swej treści uprawnień rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniem, jednakże zostały one proklamowane w protokole dodatkowym. W art. 2 znalazło się stwierdzenie, iż państwo, wykonując swoje funkcje w dziedzinie wychowania i nauczania, uznaje prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi<sup>27</sup>.

Kolejny raz uprawnienia rodziców w omawianej materii zostały potwierdzone w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych (MPPOiP) przyjętym przez ONZ 16 grudnia 1966 r. W cytowanym dokumencie znalazło się stwierdzenie, iż rodzina jest naturalną i podstawową komórką społeczeństwa i ma prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa, a państwa-strony niniejszego paktu zobowiązały się do poszanowania wolności rodziców lub w odpowiednim przypadkach opiekunów prawnych do za-

---

<sup>23</sup> Tamże, art. 5, ust. 1 lit b.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Tamże, lit. c.

<sup>26</sup> Zob. *Europejska Konwencja z 4 listopada 1950 r., o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284); tekst polski w: A. P r z y - b o r o w s k a - K l i m c z a k, *Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów*, Lublin 1998, s. 232-247.

<sup>27</sup> Zob. art. 2 *Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzony w Paryżu dnia 20 marca 1952 r.* (Dz. U. z 1994 r., nr 67, poz. 287).



pewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniem<sup>28</sup>.

Uchwalony również 16 grudnia 1966 r. Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (MPPGSiK) odnosi się w swej treści do interesującej nas materii. Warto wspomnieć, iż przyjęcie tych dwóch formalnie odrębnych paktów było rezultatem kompromisu między reprezentacjami państw demokratycznych i komunistycznych, mających uwarunkowania w odmiennych założeniach ideologicznych i politycznych. Państwa demokratyczne faworyzowały prawa wolnościowe i polityczne, zaś państwa komunistyczne – prawa socjalne. W celu pokonania tych rozbieżności przyjęto dwie odrębne klauzule dotyczące aplikacji każdego z tych paktów. Jak zauważa J. Krukowski, prawa polityczne miały być realizowane natychmiast, natomiast prawa gospodarcze, społeczne i kulturalne miały być wprowadzane progresywnie, w zależności od stopnia rozwoju ekonomicznego każdego kraju<sup>29</sup>.

Zgodnie z unormowaniami Paktu Praw Gospodarczych państwa–strony zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub w odpowiednich przypadkach opiekunów prawnych w wyborze dla swych dzieci szkół innych niż szkoły założone przez władze publiczne, ale odpowiadających minimalnym wymaganiom w zakresie nauczania, jakie mogą być ustalone lub zatwierdzone przez Państwo, jak również zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniem<sup>30</sup>.

Bardzo obszerną regulację dotyczącą powiązania praw dziecka z prawami rodziców w zakresie wychowania religijnego dziecka odnajdujemy w Deklaracji w sprawie wyeliminowania wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach z 1981 r. Dokument ten nie ma mocy obowiązującej, jednakże zawiera w swej treści unormowania nawiązujące do kwestii wychowania dziecka przez rodziców bądź opiekunów prawnych. W świetle przepisów tam zawartych rodzice i opiekunowie prawni mają prawo do tego, by organizować życie w obrębie rodziny zgodnie z ich religią lub przekonaniem. Mają również dbać o edukację moralną dziecka, w której zgodnie z ich przeświadczeniem powinno ono wzrastać. Owo wychowanie wiąże się z prawem dostępu dzieci do edukacji w dziedzinie religii lub

<sup>28</sup> Zob. art. 18 i 23 MPPOiP z 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167).

<sup>29</sup> *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993, s. 183.

<sup>30</sup> Zob. art. 13 ust. 4 *Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (MPPGSiK) z 19 grudnia 1966 r.* (Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 169).

przekonań zgodnie z życzeniem rodziców lub opiekunów prawnych. Jeżeli jednak rodzice będą przeciwni pobieraniu przez ich dzieci religijnego wychowania, nikt nie może sprzeciwić się ich woli. Punktem odniesienia w zakresie religijnego wychowania jest zawsze nadrzędny interes dziecka, czyli jego dobro<sup>31</sup>.

Podobnie nadrzędny interes dziecka stanowi punkt odniesienia w przypadku, gdy dziecko wychowywane jest poza rodziną. Wtedy zgodnie z treścią deklaracji odpowiednią uwagę należy zwrócić na wyrażone przez nich życzenia lub jakiegokolwiek inne dowody ich życzeń w dziedzinie religii lub przekonań<sup>32</sup>.

Podsumowując powyższe ustalenia, należy stwierdzić, że dokument ten waży interesy rodziców i opiekunów prawnych z interesami wychowywanych przez nich dzieci. Z jednej strony przyznaje bowiem prawa do wolności religijnej dziecku, z drugiej zaś stwierdza, że ostateczna decyzja pozostawiona jest rodzicom, by zaraz określić, że interes dziecka to najwyższa wartość, nie podając przy tym, kto ma decydować o tym, co w danym momencie jest dla dziecka najkorzystniejsze. Wydaje się, że w razie pojawiających się wątpliwości ostateczna decyzja powinna leżeć w gestii orzekającego sądu.

Od 1 maja 2004 Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, dlatego też należy zaprezentować dokumenty, które zostały uchwalone przez to gremium i odnoszą się do wychowania dzieci przez ich rodziców i opiekunów prawnych.

12 kwietnia 1989 r. Wspólnota Europejska uchwaliła Deklarację Podstawowych Praw i Wolności, w której potwierdzono prawo każdej osoby do wolności myśli, sumienia i religii z zapewnieniem rodzicom prawa do kształtowania edukacji zgodnie z ich przekonaniami religijnymi i filozoficznymi<sup>33</sup>.

Traktat o Unii Europejskiej, który został podpisany w Maastricht w dniu 7 lutego 1992, a wszedł w życie 1 listopada 1993 r.<sup>34</sup>, zapewnia w ust. 2 art. 6 (F) poszanowanie podstawowych praw i wolności jednostki zagwarantowanych w konstytucjach państw członkowskich i Europejskiej Konwencji

---

<sup>31</sup> Zob. art. 5 ust. 1 i 2 *Deklaracji w sprawie wyeliminowania wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach*, tekst polski w: *Prawo wyznaniowe*, wprowadzenie i opracowanie W. Uruszczak, Kraków 1997, s. 50.

<sup>32</sup> Tamże, art. 5 ust. 4.

<sup>33</sup> Zob. *Deklaracja Podstawowych Praw i Wolności w UE z 12 kwietnia 1989 r.*, w: *Wybór materiałów, dokumenty, orzecznictwo*, tłum. i oprac. T. Jasudowicz, Toruń 2001, s. 136.

<sup>34</sup> Zob. S. M. H a m b u r a, M. M u s z y ń s k i, *Karta Praw Podstawowych. Traktat o Unii Europejskiej*, Bielsko-Biała 2001.

o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Z tak sformułowanego artykułu wynika, że Unia Europejska respektuje prawo do wolności myśli, sumienia i religii, które zostało proklamowane w art. 9 Konwencji Europejskiej oraz art. 2 Pierwszego Protokołu Dodatkowego, dotyczącego wychowania dzieci zgodnie z przekonaniem rodziców i opiekunów prawnych<sup>35</sup>.

Unia Europejska 7 grudnia 2000 r. uchwaliła Kartę Praw Podstawowych, gdzie również zapewniono każdej osobie ludzkiej wolność myśli, sumienia i religii, a rodzicom prawo wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem<sup>36</sup>.

Karta Praw Podstawowych stała się częścią projektu Traktatu Konstytucyjnego Unii Europejskiej, który został przyjęty w dniach 13 czerwca i 10 lipca 2003 przez Konwent Europejski<sup>37</sup>.

Po przedstawieniu rozwiązań zawartych w standardach prawa międzynarodowego należy przedstawić stanowisko prawodawcy polskiego w zakresie wychowywania dziecka przez jego rodziców i opiekunów prawnych.

## PRAWO POLSKIE

Ustawodawstwo z okresu PRL-u dyskryminowało wychowanie religijne przez rodzinę w związku z obowiązującymi wówczas założeniami ideologicznymi<sup>38</sup>.

---

<sup>35</sup> Zob. K. W a r c h a ł o w s k i, *Ochrona prawa do wolności religijnej w prawie traktatowym Unii Europejskiej*, SPW 2004, nr 7, s. 8-9.

<sup>36</sup> Zob. *Karta Praw Podstawowych UE z 7 grudnia 2000 r.*, w: T. J a s u d o w i c z, *Wolność religii. Wybór materiałów*, Toruń 1997, s. 137.

<sup>37</sup> Zob. W a r c h a ł o w s k i, *Ochrona prawa do wolności religijnej*, s. 12.

<sup>38</sup> Konstytucja z 22 lipca 1952 roku w art. stanowiła, że Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. W mniemaniu Episkopatu Polski ten ogólny przepis nie wskazywał na żadne konkretne uprawnienie dla rodziny do wychowania dzieci zgodnie ze swymi przekonaniem. Dlatego też nieustannie postulował o włączenie powyższej gwarancji do prawodawstwa krajowego. Również Ustawa o rozwoju oświaty i wychowania z 15 lipca 1961 r. zawierała deklarację o świeckości szkoły, rozumianą jako ateizację nauczania i wychowania w duchu tzw. światopoglądu naukowego, przez który twórcy ustawy rozumieli światopogląd materialistyczny. Ideologia miała zająć miejsce religii. Jak twierdzi Misztal (*Gwarancje prawa międzynarodowego*, s. 6) państwo chciało zastąpić rodzinę poprzez zabranie rodzicom naturalnego prawa do wychowania dzieci w duchu ich przekonań światopoglądowych, poprzez powierzenie szkole nie tylko funkcji nauczania, ale także wychowania oraz stworzenia wielu kosztownych instytucji zastępczych Aktami zmierzającymi do całkowitej eliminacji religii

Pierwszymi aktami prawnymi w Polsce, które nawiązywały swą treścią do standardów międzynarodowych w interesującej nas kwestii, były ustawy z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w RP. Preambuły obydwu aktów odwoływały się do umów międzynarodowych, które zostały ratyfikowane przez Polskę, a przedmiotem ich regulacji były w głównej mierze prawa człowieka, w tym wolność religijna.

Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania podmiotem zawartych w niej praw uczyniła obywatela, a nie jak standardy prawa międzynarodowego – każdego człowieka. Ta, zdawałoby się, czysto redakcyjna różnica ma w praktyce doniosłe znaczenie. O ile bowiem prawa człowieka przysługują każdej jednostce ludzkiej z racji posiadanej godności, o tyle prawa obywatelskie przynależą tylko obywatelom danego państwa i mogą być dowolnie reglamentowane przez jego organy władcze. Ustawa zakłada również, że w zakresie przysługujących praw na równi z obywatelami polskimi traktowani będą cudzoziemcy<sup>39</sup>.

W zakresie wolności rodziców do wychowania swych dzieci przyznano im uprawnienie do tego, iż mogą wychowywać dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami w sprawach religii<sup>40</sup>.

Również ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w RP poświęca dość dużo miejsca omawianej kwestii. Znajduje się tam stwierdzenie, że państwo uznaje prawo Kościoła do nauczania religii oraz religijnego wychowania dzieci i młodzieży zgodnie z wyborem dokonany przez rodziców lub prawnych opiekunów. W niniejszej ustawie zawarto również gwarancję dla rodziców do pobierania zasiłków rodzinnych w przypadku pobierania przez ich dzieci nauki w szkołach katolickich<sup>41</sup>.

---

ze szkół oraz ograniczenia form katechezy parafialnej, a tym samym eliminacji wpływu rodziny i Kościoła na młode pokolenie były: Zarządzenie Ministra Oświaty z 19 sierpnia 1961 roku w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz. Urz. Ministra Oświaty z 1961 r., nr 10, poz. 124) oraz Instrukcja Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 roku dotycząca trybu realizacji dotycząca trybu realizacji Zarządzenia Ministra Oświaty z 19 sierpnia 1961 roku w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz. Urz. Ministra Oświaty z 1961 r., nr 10, poz. 124).

<sup>39</sup> Zob. art. 7 ust. 1 ustawy z 17 maja 1989 r., o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

<sup>40</sup> Tamże, art. 2 ust. 4.

<sup>41</sup> Zob. art. 18 ust. 1, art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r., o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w RP.

Rodzice należący do pozostałych Kościołów i związków wyznaniowych mogą powoływać się na unormowania o charakterze ogólnym zawarte w Konstytucji czy też w Ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, ponieważ ustawy regulujące stosunki między państwem a tymi Kościołami odsyłają do „zasad i trybu ustalonego w odrębnych przepisach”.

Kwestie gwarancji wolności religijnej są również przedmiotem regulacji zawartych w konkordacie podpisanym przez Polskę ze Stolicą Apostolską w 1993 r.<sup>42</sup> Obie strony zadeklarowały w niniejszej umowie poszanowanie instytucji małżeństwa i rodziny, które są fundamentem społeczeństwa. W kwestii wychowywania dzieci przez rodziców przyjęto dwie zasady. Po pierwsze uznano prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci, po drugie zaś państwo gwarantowało, iż w publicznych szkołach podstawowych i ponadpodstawowych oraz w przedszkolach prowadzonych przez organy administracji państwowej i samorządowej zostanie zorganizowana nauka religii zgodnie z wolą rodziców<sup>43</sup>.

W przytaczanych regulacjach prawnych pojawia się temat nauczania religii zgodnie z wolą rodziców i opiekunów prawnych<sup>44</sup>. Jest to istotny element wychowania w duchu ich przekonań, który doczekał się również orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, który zajął stanowisko w 1991 r. po tym, jak Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł zaskarżenie z tytułu nielegalności instrukcji przywracających nauczanie religii w szkołach<sup>45</sup>.

---

<sup>42</sup> Umieszczam unormowania konkordatowe przy charakteryzowaniu rozwiązań normatywnych ustawodawstwa polskiego z tej racji, że dotyczą one wiernych należących do Kościoła katolickiego w Polsce, chociaż przez przedstawicieli doktryny konkordat słusznie zaliczany jest do źródeł prawa międzynarodowego (*Prawo wyznaniowe*, s. 5).

<sup>43</sup> Zob. art. 11 i 12 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany 28 lipca 1993 r.

<sup>44</sup> W doktrynie niektórzy autorzy podnoszą zarzut, że wprowadzenie nauki religii do szkół w 1990 r. zostało dokonane wbrew woli rodziców, ponieważ nikt nie pytał ich o zdanie, czy wolą naukę religii w szkole czy też w kościele; zob. M. P i e t r z a k, *Glosa do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 20 IV 1993 roku w sprawie nauczania religii w szkole*, „Państwo i Prawo” 1993, nr 8, s. 112; A. M e z g l e w s k i, *Kwestie problematyczne związane z wprowadzeniem nauczania religii do szkół publicznych w Polsce*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2005, nr 3, s. 5; ten ostatni stwierdza jednakże, iż w obecnym stanie prawnym sytuację tę należy uznać za uregulowaną prawidłowo, ponieważ obywatele polscy wypowiedzieli się za nauczaniem religii w szkołach w referendum konstytucyjnym.

<sup>45</sup> Zob. *Informacja Biura Rzecznika Praw Obywatelskich za okres od 1 do 31 sierpnia 1990 r.*, cz. I, <http://www.rpo.gov.pl> Jak pamiętamy, religia powróciła do szkoły w 1990 r. na mocy dwóch instrukcji Ministra Edukacji Narodowej z 3 i 24 sierpnia tegoż roku. Pobieranie nauki religii uzależniono od swobodnej decyzji rodziców lub – jeżeli chodzi o szkoły

Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 30 stycznia 1991 uznał bezzasadność owego zaskarżenia i zawarł w tezy istotne dla organizowania nauki na życzenie rodziców. Jego zdaniem wyeliminowanie nauczania religii ze szkół w znacznym stopniu ograniczało konstytucyjnie zagwarantowaną wolność sumienia i wyznania obywateli oraz utrudniało Kościołom i innym związkom wyznaniowym wypełnianie ich funkcji. Wyrazem tych ograniczeń było między innymi terytorialne i czasowe oddzielenie nauczania religii od nauczania szkolnego. Powodowało to, jak zauważa Trybunał, tak duże trudności dla młodzieży w pobieraniu nauki religii, że w wielu wypadkach zmuszało młodzież do rezygnacji wbrew jej woli i woli ich rodziców do pobierania nauki religii<sup>46</sup>.

Po raz kolejny TK potwierdził prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z ich przekonaniami po tym, jak RPO kolejnej kadencji zaskarżył do TK Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych, zarzucając mu wielopłaszczyznową sprzeczność z Konstytucją oraz ustawodawstwem<sup>47</sup>. Dodajmy, że kwestionowane rozporządzenie było aktem wykonawczym do Ustawy o systemie oświaty z 7 września 1991 r. i powtarzało jej ustalenie odnośnie do zasad organizowania nauki religii zgodnie z wolą wyrażoną przez rodziców bądź w szkołach ponadpodstawowych przez samą młodzież.

Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do skargi RPO, stwierdził, że świeckość i neutralność państwa nie może oznaczać zakazu nauczania religii w szkołach publicznych, dlatego że nauczanie to zgodnie z Ustawą o systemie oświaty może odbywać się tylko na życzenie rodziców lub w określonych przypadkach na życzenie uczniów<sup>48</sup>. Zostało więc potwierdzone prawo rodziców do decydowania o pobieraniu nauki religii przez ich dzieci.

---

ponadpodstawowe – samych uczniów. Instrukcje te miały charakter doraźny i miały obowiązywać do czasu wydania nowej ustawy oświatowej. Pierwsza z nich z 3 sierpnia dotyczyła nauczania religii w szkołach jedynie przez Kościół katolicki. Wynikało to stąd, jak twierdzi Mezglewski, że do tego czasu tylko Kościół katolicki o to zabiegał, a dopiero po jej wydaniu inne Kościoły i związki wyznaniowe wyraziły wolę nauczania religii w szkołach.

<sup>46</sup> Zob. *Orzeczenie TK z 30 stycznia 1991 r.*, K11/90. OTK w 1991, poz. 2, s. 27 n.

<sup>47</sup> Zob. D. D u d e k, *Równouprawnienie kościołów i związków wyznaniowych na tle konstytucyjnych zasad prawa wyznaniowego*, w: *Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego. Materiały z I Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny 14-16 stycznia 2003)*, Lublin 2004, s. 213.

<sup>48</sup> Zob. *Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 1993 r.*, U. 12/92 OTK w 1993 r., cz. I, poz. 9, s. 92 n.

Z zaprezentowanych rozwiązań zawartych w standardach prawa międzynarodowego, prawa polskiego oraz w orzecznictwie sądowym wyłania się obraz, iż zarówno prawodawca, jak i podmioty stosujące prawo przyznają rodzicom szerokie uprawnienia w zakresie religijnego wychowania dzieci. Nie można polemizować ze słuszością takiego podejścia, jednakże nie zawsze całkowite uwzględnianie woli rodziców w tej materii wyczerpywać będzie znamiona stosowania tego, co dobre i słuszne. Poniżej zostaną ukazane wątpliwości, które wyłaniają się na płaszczyźnie stykania się interesów dziecka oraz jego rodziców.

#### STANOWISKO KOŚCIOŁÓW I ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH

Kościół katolicki od początków swego istnienia uznał w swoim nauczaniu rodzinę jako podstawową komórkę społeczeństwa, źródło odrodzenia moralnego oraz pierwsze i naturalne środowisko wychowawcze<sup>49</sup>.

Już św. Tomasz z Akwinu, na naukę którego powoływał się papież Pius XI, twierdził, że dziecko ze swej natury ma w sobie coś z ojca, dlatego też samo prawo przyrodzone oddaje je w opiekę ojca, dopóki nie dojdzie do używania rozumu. Dlatego też, zgodnie z nauką Akwinaty, sprzeczne byłoby z prawem naturalnym, gdyby dziecko, zanim przyjdzie do używania rozumu, było wyjęte spod opieki rodzicielskiej albo też zdecydowano coś o nim wbrew woli rodziców (STh II-II, q. 10, a. 12)<sup>50</sup>. Ten krótki fragment *Summary Teologicznej* uprawnia rodziców do wychowywania swych dzieci, z wyraźnym jednak wskazaniem na ojca. Niejasna wydaje się granica wiekowa dziecka, do której rodzice mają prawo decydować o treściach mu przekazywanych. Św. Tomasz wskazuje jedynie na moment, w którym dziecko dojdzie do używania rozumu. Pius XI twierdzi, że dzieje się to wtedy, kiedy dziecko jest w stanie samo dać sobie radę w życiu<sup>51</sup>.

Kolejną sprawą, do której odnosi się Pius XI w encyklice *Divini iullis Magistrii*, jest kwestia roli państwa w wychowywaniu dzieci. Tutaj również papież wskazuje, że to rodzice mają pierwszeństwo w stosunku do państwa: „opinia powszechna jest tak uzgodniona pod tym względem, że każdy, kto

<sup>49</sup> Zob. M i s z t a l, *Prawa rodziny w zakresie wychowania dzieci*, s. 15.

<sup>50</sup> P i u s XI, Encyklika *Divini illius magistri* <http://www.szkola.bernardyni.ofm.pl/encyklika.htm>

<sup>51</sup> Tamże.

ośmieliłby się twierdzić, że dziecko naprzód należy do państwa, a potem dopiero do rodziny i że państwo ma bezwzględne prawo do jego wychowania, stawałby w najjaskrawszej z nią sprzeczności. Argument zaś, że człowiek rodzi się obywatelem, a więc należy do państwa, jest bezwartościowy, ponieważ najpierw człowiek musi istnieć, swoje zaś istnienie otrzymuje od rodziców, a nie od państwa<sup>52</sup>. Po przyznaniu uprawnień rodzicom papież wskazuje również, w jaki sposób rodzice mają korzystać z owego prawa. Powinni więc zadbać, by wychowanie i nauczanie dzieci odpowiadało celowi, dla którego z łaski Bożej otrzymali potomstwo, dlatego też winni się starać i dążyć do tego, by odeprzeć każdy zamach na swoje przyrodzone prawo i żeby zdecydowanie sobie wywalczyć możliwość odpowiedniego wychowania swych dzieci w duchu chrześcijańskim. Zwłaszcza powinni je trzymać z dala od tych szkół, w których kryje się dla nich niebezpieczeństwo przesiąknięcia jadem bezbożności<sup>53</sup>.

Sobór Watykański II zajął się również w pracach nad reformą Kościoła kwestią wolności religijnej, poświęcając zagadnieniom z nią związanym odrębną Deklarację. W niej to zamieszczono rewolucyjne podejście, przyznając prawo do wolności każdej osobie ludzkiej z racji posiadanej godności.

Zgodnie z wcześniej głoszonymi poglądami rodzicom zostało przyznane prawo do religijnego wychowania swych dzieci. Zarówno w Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim, jak również w Deklaracji o wolności religijnej. W pierwszym z wymienionych powyżej dokumentów odnajdujemy unormowania, że rodzice mają pierwszy i nienaruszalny obowiązek oraz prawo wychowania dzieci. W realizacji tych praw powinni się cieszyć prawdziwą wolnością w wyborze szkół, do których będą uczęszczać ich dzieci. Zapewnienie tej wolności zgodnie z zaleceniami Soboru leży w gestii władz państwowych<sup>54</sup>. W zasadzie zbieżne z powyższymi unormowaniami uregulowania odnajdujemy w Deklaracji o wolności religijnej. Tutaj również Sobór zwraca uwagę, iż każdej rodzinie jako społeczności cieszącej się własnym i pierwotnym prawem przysługuje uprawnienie do swobodnego organizowania życia religijnego w ognisku domowym pod kierunkiem rodziców. Rodzicom przysługuje również prawo do tego, aby według własnych poglądów religijnych rozstrzygali, jaki rodzaj nauczania religijnego ma być przekazywany ich dzieciom. Zawarte jest tu również zobowiązanie nałożone na władzę cywilną,

---

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> Tamże.

<sup>54</sup> Zob. n. 3 DWCH.



by uznała prawo rodziców do wyboru szkół i innych środków wychowania, z jednoczesnym nakazem, by wolność ta nie była uwarunkowana niesprawiedliwymi ciężarami. Wedle wskazań Soboru prawa rodziców naruszane są wówczas, gdy zmusza się dzieci do uczęszczania w szkole na wykłady, które nie są zgodne z przekonaniem religijnym rodziców, albo jeśli się narzuca jedyny system wychowania, z którego całkowicie usunięta zostaje formacja religijna<sup>55</sup>.

Realizację wskazań soborowych odnośnie do prawa rodziców do wychowywania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem odnajdujemy w Karcie Praw Rodziny (KPR) z 22 października 1983 r. Jak twierdzi A. Grześkowiak, zawiera ona wskazania Magisterium Kościoła katolickiego, zawarte w innych dokumentach od *Rerum novarum* począwszy, poprzez takie encykliki, jak: *Pacem in terris*, *Humanae vitae*, *Mater et Magistra*, *Laborem exercens*, dokumenty Soboru Watykańskiego II, a nade wszystko w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio*. Uwzględnia także sugestie konferencji episkopatów narodowych i specjalistów do spraw rodziny<sup>56</sup>. Tu również, podobnie jak w innych dokumentach Kościoła, rodzice stanowią centralne miejsce w rodzinie i mogą decydować o organizowaniu życia religijnego w ognisku domowym, jak również mają prawo do publicznego wykonywania i głoszenia swojej wiary, uczestniczenia w kulcie publicznym oraz swobodnego wyboru programów wychowania religijnego bez znoszenia z tego powodu jakiegokolwiek dyskryminacji.

Uszczegółowienie praw podmiotowych rodziców w interesującym nas zakresie możemy zaobserwować w artykule 5.

Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, mają pierwotne, niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych wychowawców dziecka. Szczegółowy zakres uprawnień przedstawia się w następująco:

– mają prawo do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem moralnymi i religijnymi, z uwzględnieniem tradycji kulturalnych rodziny, które sprzyjają dobru i godności dziecka; winni także otrzymywać od społeczeństwa odpowiednią pomoc i wsparcie konieczne do wypełnienia roli wychowawców

---

<sup>55</sup> Zob. n. 5 DWR.

<sup>56</sup> *Karta Praw Rodziny Stolicy Apostolskiej na tle międzynarodowych aktów praw człowieka*, „Ethos” 1992, nr 1, s. 110.

– mają prawo do swobodnego wyboru szkół lub innych środków niezbędnych do kształcenia dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, a władze publiczne winny sprawić, że rozdział dotacji publicznych będzie rzeczywiście umożliwiał rodzicom korzystanie z tego prawa, bez nakładania na nich niesprawiedliwych ciężarów. Rodzice nie powinni, w sposób bezpośredni czy pośredni, być zmuszani do dodatkowych wydatków, co stanowiłoby niesprawiedliwą przeszkodę lub ograniczenie możliwości korzystania z tego uprawnienia

– mają prawo do tego, że ich dzieci nie będą musiały uczęszczać do szkół, które nie zgadzają się z ich własnymi przekonaniem moralnymi i religijnymi. W szczególności wychowanie seksualne, stanowiące podstawowe prawo rodziców, winno dokonywać się zawsze pod ich troskliwym kierunkiem zarówno w domu, jak i w wybranych i kontrolowanych przez nich ośrodkach wychowawczych

– podstawowe prawo rodziców do wychowywania dzieci powinno być wspierane przez rozmaite formy współpracy rodziców z nauczycielami i kierownictwem szkoły, a w szczególności przez dopuszczenie obywateli do uczestnictwa w działalności szkoły oraz w określaniu i wprowadzaniu w życie polityki wychowawczej

– prawa rodziców naruszane są, gdy państwo narzuca obowiązkowy system wychowania, z którego zostaje usunięta całkowicie formacja religijna<sup>57</sup>.

Obok stanowiska Kościoła katolickiego, który konsekwentnie w swym nauczaniu czyni rodziców i opiekunów prawnych osobami odpowiedzialnymi i wyposażonymi w prawa decydowania o kształcie wychowania swych dzieci, warto również zaprezentować rozwiązania funkcjonujące w innych Kościołach i związkach wyznaniowych.

Oprócz chrześcijaństwa istnieją jeszcze dwie wielkie religie monoteistyczne – islam i judaizm, które podobnie jak chrześcijaństwo funkcjonują w różnych odmianach.

Islam to religia, w której dominująca rola przypada mężczyźnie. On jako ojciec rodziny ma prawo decydować o wychowaniu swojego potomstwa i w odróżnieniu od kobiety ma władzę nad wiarą i przekonaniem dzieci<sup>58</sup>.

---

<sup>57</sup> Zob. art. 5 KPR.

<sup>58</sup> Szarzej na ten temat: W. B a r, *Wolność religijna w Dār al-Islām. Zagadnienia prawa wyznaniowego*, Lublin 2003; t e n ż e, *Pochodzenie dziecka i władza rodzicielska w prawie rodzinnym państw islamskich*, SPW 2004, nr 7, s. 221-232.

W judaizmie dzieci zobowiązane są okazywać posłuszeństwo obojgu rodzicom w całym procesie wychowania. Prawo żydowskie nie nakłada na chłopców do ukończenia 13. roku życia, a w przypadku dziewcząt do 12., obowiązku zachowywania przykazań, chociaż oczywiście zachęca ich do tego. Po ukończeniu wymaganego wieku dziecko staje się pełnoprawnym członkiem społeczności żydowskiej, uprawnionym do brania czynnego udziału w życiu religijnym<sup>59</sup>.

Regulacje odnoszące się do zagadnienia wychowywania dzieci zgodnie z przekonaniem ich rodziców można również odnaleźć w oficjalnych dokumentach protestanckich kościołów chrześcijańskich. Kościół Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce w kwestii religijnego wychowania naucza, że dzieci podlegają głównej jurysdykcji rodziców, a nie Kościoła i do ukończenia 18. roku życia są one oddane im we „władanie”<sup>60</sup>.

Również Kościół Ewangelicko Augsburgski w Polsce w swym prawie wewnętrznym odnosi się do charakteryzowanej materii. W pragmatyce służbowej tego Kościoła stwierdza się, że podstawowym prawem i obowiązkiem małżonków jest życie w miłości, wierności, jedności i nierozzerwalności oraz tworzenie rodziny i wychowanie dzieci w wierze i wierności Kościołowi<sup>61</sup>. Wedle wskazań owego dokumentu szczególnym obowiązkiem rodziców wynikającym z nakazu misyjnego Pana Jezusa Chrystusa jest wprowadzenie dzieci we wspólnotę Kościoła przez chrzest święty, nauczanie słowa Bożego, modlitwę i religijne wychowanie. Rodzice i dzieci zobowiązane są wzajemnie się miłować i wspierać<sup>62</sup>. Na dzieciach ponadto spoczywa obowiązek okazywania czci swoim rodzicom, posłuszeństwa, miłości oraz zapewnienia opieki w chorobie i starości<sup>63</sup>.

Jak widać, stanowiska wszystkich wyznań w zakresie praw i obowiązków rodziców w procesie wychowania są zbieżne ze sobą, wszędzie podkreśla się, że mają oni w tej kwestii decydujący głos, nienależnie od zdania wyrażonego przez ich dzieci.

---

<sup>59</sup> Zob. *Komputerowa encyklopedia judaizmu. Judaizm 101*, <http://www.jewish.org.pl> z 19 VI 2005.

<sup>60</sup> Zob. Oficjalna strona Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej, *Odpowiedzi na pytania do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w RP*, <http://www.aevent.pl> z 19 VI 2005.

<sup>61</sup> Zob. § 110 pragmatyki służbowej, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, <http://www.luteranie.pl> z 17 VI 2005.

<sup>62</sup> Tamże, § 111.

<sup>63</sup> Tamże, § 112.

---

KONFLIKTY NA GRUNCIE KORZYSTANIA PRZEZ DZIECKO  
Z JEGO PRAWA DO WOLNOŚCI RELIGIJNEJ

Z ustaleń poczynionych dotychczas wiadomo, że w systemie prawa polskiego spotykają się ze sobą prawa przyznane zarówno dzieciom, jak i ich opiekunom prawnym. Z jednej bowiem strony prawodawca zapewnia możliwość decydowania przez rodziców i opiekunów o kształcie wychowania, jakie mają otrzymać dzieci, z drugiej zaś proklamuje się prawo dziecka do wolności religijnej. Kiedy więc te dwa rodzaje uprawnień spotykają się ze sobą na jednej płaszczyźnie, może dojść do potencjalnego konfliktu interesów. Poniżej zostaną zaprezentowane sytuacje, które mogą być wynikiem realizowania przez dziecko jego prawa do wolności religijnej oraz realizowania przez rodziców ich prawa do wychowania dzieci zgodnie z ich własnymi przekonaniami.

*Dziecko kontra rodzice.* Regulacje dotyczące organizowania nauczania religii mogą stanowić źródło konfliktogennych stanów na linii rodzic–dziecko. W szkołach podstawowych i gimnazjach nauka religii organizowana jest na życzenie rodziców, w szkołach gimnazjalnych do ukończenia 18. roku życia zgodę mogą wyrażać rodzice bądź sami uczniowie, a po ukończeniu ingerencja rodziców i opiekunów prawnych zostaje wykluczona<sup>64</sup>. Właśnie owa możliwość wyrażania woli przez rodziców bądź same dzieci stanowić może przyczyny nieporozumień. Ustawodawca, w taki sposób redagując przepisy, dopuścił się pewnych niedopatrzeń. Po pierwsze możliwość wyrażania woli w kwestii religijności uzależnił od pewnego stanu faktycznego, którym jest moment ukończenia gimnazjum. Załóżmy bowiem hipotetyczną sytuację: Do szkoły uczęszczają bliźnięta urodzone tego samego dnia. Jedno z nich bez problemu radzi sobie z obowiązkami narzuconymi przez program szkolny i swobodnie uzyskuje promocję do kolejnych klas, drugie zaś szkołę traktuje jako zło konieczne i ma do niej stosunek raczej lekceważący. W efekcie pierwsze z jest uczniem liceum, drugie zaś nadal pędzi żywot gimnazjalisty. Zgodnie z treścią prezentowanych aktów prawnych różna jest ich sytuacja prawna, jeżeli chodzi o realizowanie ich prawa do wolności religijnej. O ile pierwsze z bliźnięt może decydować w kwestii swojej religijności bądź jej braku, o tyle drugie z nich nadal uzależnione jest całkowicie od woli ro-

---

<sup>64</sup> Zob. art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 o systemie oświaty; § 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach.

dziców. Wydaje się, że prawodawca powinien raczej wskazać granicę wiekową, która umożliwi podejmowanie wyżej wymienionych decyzji.

Drugie niedopatrzenie ze strony prawodawcy to niewskazanie sposobu postępowania w przypadku gdyby zdania rodziców i zdanie dziecka było w interesującej nas materii odmienne. Prawodawca nie wskazał bowiem, której stronie przyznać pierwszeństwo, która zaś powinna ustąpić. Wydaje się, że po zaprezentowaniu dotychczasowych rozwiązań przeważają argumenty za uprzywilejowaniem woli rodziców. Świadczyć o tym może choćby konstrukcja przepisów zawartych w Konstytucji RP z 1997 roku. Zapewniają one poszanowanie woli rodziców do wychowania dzieci zgodnie z ich przekonaniami. Wolność religijna dziecka ma być przez nich respektowana w procesie owego wychowania stosownie do stopnia jego dojrzałości. Prawodawca przede wszystkim wymienia prawa rodziców, a dopiero w ich kontekście wolność religijną dziecka<sup>65</sup>. Na korzyść rodziców przemawiają również przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, które stanowią, że dziecko pozostające pod władzą rodzicielską winne jest rodzicom posłuszeństwo<sup>66</sup>. Jednakże nie można zapominać, że wykonywanie władzy rodzicielskiej powinno mieć na względzie najwyższy interes dziecka<sup>67</sup>. I to on powinien stanowić punkt odniesienia w całym procesie wychowania.

Wydaje się, że powyższe zagadnienia należy rozpatrywać w kontekście uchwały SN z 1976 r.<sup>68</sup>, w której czytamy m.in., że dobro dziecka pozostaje z reguły w harmonii z interesem rodziców. Jeżeli wyjątkowo dojdzie do rozbieżności między tymi wartościami, zasada dobra dziecka nie może prowadzić do poniesienia przy podejmowaniu przez sąd określonych rozstrzygnięć interesu rodziców. Jeżeli więc w ostatecznym wyniku ochrona dziecka da się pogodzić z interesem rodziców, sąd nie może ich interesu nie wziąć pod uwagę, nawet przy założeniu, że rozstrzygnięcie wywoła pewne przejściowe ujemne skutki dla dziecka. Interes rodziców musi przeto zejść na dalszy plan, gdy nie da się pogodzić z uzasadnionym interesem dziecka<sup>69</sup>.

---

<sup>65</sup> Zob. art. 48 ust. 1 i art. 53 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

<sup>66</sup> Zob. art. 95 § 2 k.r.o.

<sup>67</sup> Tamże, art. 95 § 3.

<sup>68</sup> Zob. Uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej SN z dnia 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75 OSNCP 1976 r., nr 9 poz. 184.

<sup>69</sup> Tamże.

Sąd Najwyższy dopuszcza więc przyznanie racji dziecku jedynie w przypadku zaistnienia wyraźnej groźby naruszenia jego dobra.

Jak wobec powyższych stwierdzeń należałoby rozwiązać wątpliwości dotyczące konfliktu w sprawie wyrażania woli uczęszczania na zajęcia z religii? Wydaje się, że nie można wykluczyć sytuacji, że spór może oprzeć się na postępowaniu sądowym, i to ostateczna decyzja sądu określi, co jest najlepsze dla interesów dziecka. Jednakże nawet w przypadku zaistnienia takiej ewentualności sąd musi postępować bardzo ostrożnie i mieć na względzie fakt, że orzeka w sprawach, które przynależą do przymiotów rodzicielstwa.

W związku z zaprezentowanymi rozwiązaniami normatywnymi należy przyrzeć się innej kwestii. Otóż prawo polskie dopuszcza sytuację, że osoby poniżej 18. roku życia uzyskują pełnoletniość. Dzieje się tak w przypadku osoby małoletniej, która zawiera związek małżeński<sup>70</sup>. Przewidziana jest granica 16 lat (tylko dla kobiety), jeżeli z okoliczności wynika, że zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny<sup>71</sup>. Taka osoba powinna mieć możliwość, jeżeli uczęszcza do szkoły, samodzielnie decydować o chęci chodzenia na zajęcia z religii, bez pytania o zdanie swoich rodziców, ponieważ zawarcie małżeństwa powoduje, że w świetle prawa należy ją traktować jako osobę pełnoletnią.

Zagadnienie uczęszczania na zajęcia katechezy nie jest jedyną płaszczyzną, na której może dochodzić do rozbieżności zdań między rodzicami a dziećmi w kwestii ich praw do wolności religijnej. Kolejną sferą jest sprawa szeroko rozumianych praktyk religijnych i wszystko, co jest z tym związane. A więc udział w różnego rodzaju nabożeństwach, chodzenie w strojach przewidzianych dla określonego wyznania, obowiązek zachowywania rytualnych postów, branie udziału w różnorodnych rekolekcjach i innych praktykach. Pytanie, jakie się nasuwa, jest oczywiste – czy skoro rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem, uwzględniając przy tym ich wolność sumienia i wyznania oraz stopień dojrzałości, mogą wymuszać na nich posłuszeństwo dostosowywania się do ich woli w kwestii wykonywania praktyk religijnych? Odpowiedź nie jest taka oczywista. Z jednej strony, jeżeli przyznaje się prawo rodzicom do wychowania dziecka w zgodzie ze swoimi przekonaniem, to nie można im również odmówić możliwości określania metod stosowanych w tym procesie. Jednakże czasami owe metody mogą okazywać się uciążliwe dla dziecka. Weźmy chociażby przypadek Świadków

---

<sup>70</sup> Zob. art. 10 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. k.c.

<sup>71</sup> Zob. art. 10 § 1 k.r.o.

Jehowy, którym doktryna nie pozwala na przetaczanie krwi dziecka. Tutaj jednak sąd rodzinny może interweniować i nakazać wykonywanie poleconych zabiegów. Problem również może pojawić się w przypadku nakazania noszenia dziecku stroju przypisanego dla wyznawców określonego wyznania. Czasami może to wywoływać dyskryminowanie dziecka w środowisku rówieśników. W takich i podobnych przypadkach również nie można wykluczyć ingerencji sądu, któremu powinien być pozostawiony decydujący głos.

W procesie wychowania rodzice mogą ingerować w wolność religijną dziecka poprzez nakaz określonego zachowania, ale również wzbraniając mu wykonywania określonych czynności. Niewątpliwie na tym gruncie również może dochodzić do konfliktogennych stanów. Wolność religijna dziecka wyraża się również przez możliwość manifestowania swoich poglądów czy to indywidualnie, czy to wspólnie z innymi. Oczywiście, związane jest to z przynależnością dziecka do formacji o charakterze religijnym. Rodzi się w związku z tym pytanie, do jakiego momentu dozwolona jest ingerencja rodziców. Z oczywistych bowiem powodów nie można pozbawiać ich owego uprawnienia. Jednak i tutaj wskazanie granicy również należy pozostawić decyzji sądu, który będzie orzekał w konkretnej sprawie.

Wolność religijna dziecka przejawia się również w dostępie do informacji dotyczących jego poglądów. Tutaj również rodzice mogą stosować pewnego rodzaju cenzurę, ograniczając ów dostęp, co wywoływać może zarzewia nieporozumień.

Bardzo istotną sprawą jest wybór szkoły, do której ma uczęszczać dziecko. O ile w przypadku szkoły podstawowej nie ma problemu w relacjach rodzic–dziecko, o tyle mogą się one pojawić przy wyższym poziomie kształcenia. Prawo zapewnia rodzicom możliwość decydowania o wyborze szkoły, jednakże podjęte decyzje nie zawsze będą zgodne z interesem dziecka. Zdarzyć się bowiem może przypadek, że bardzo utalentowane pod względem sportowym dziecko pragnie kontynuować naukę w specjalistycznych placówkach, które umożliwią mu rozwijanie talentu. Rodzice jednak uważają, że najlepsze będzie posłanie dziecka do szkoły wyznaniowej o wysokim poziomie nauczania. Jak w takiej sytuacji się zachować, czy przyznać bezwzględnie rację rodzicom czy też dziecku? Wydaje się, że tu również nie można wykluczyć interwencji sądu.

Bogactwo sytuacji, w jakich mogą znaleźć się rodzice i ich dzieci, w których może dochodzić między nimi do sprzeczności zdań, na gruncie korzystania przez dziecko z jego prawa do wolności religijnej powoduje, że nie można wymienić wszystkich przypadków. Tutaj zostały przedstawione

najbardziej typowe płaszczyzny, na których może dochodzić do konfliktowych stanów. Na gruncie sprawowania opieki nad osobą niepełnoletnią w przypadku, gdy nie jest ona wychowywana przez naturalnych rodziców, prawodawca zawarł pewne wskazania odnośnie do jej charakteru. W art. 158 k.r.o. zawarł wskazówkę, że opiekun powinien przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach wysłuchać pozostającego pod opieką, jeżeli pozwala na to jego rozwój umysłowy i stan zdrowia, oraz uwzględniać w miarę możliwości jego rozsądne życzenia. W porównaniu więc z władzą rodzicielską dziecko zostało tu wyposażone dodatkowo w możliwość przedstawienia swojej woli opiekunowi, zanim ten powźmie ostateczną decyzję w jego sprawie, chociaż nie musi zostać ona uwzględniona. W razie więc potencjalnego konfliktu dziecko ma ustawowo zagwarantowaną możliwość wypowiedzenia się.

Powyższe unormowanie należy interpretować w kontekście przepisu, który nakazuje, by opiekun uzyskał zezwolenie sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku małoletniego<sup>72</sup>. Konflikt między opiekunem a dzieckiem dotyczący wolności religijnej, która – jak już zostało wskazane – została zaliczona do owych ważniejszych spraw, może zostać rozstrzygany przez sąd.

Może się również zdarzyć, że wola wyrażona przez rodziców wpływa na zachowanie opiekuna i może doprowadzić do pewnych nieporozumień. Kodeks rodzinny i opiekuńczy stanowi bowiem, że gdy wzgląd na dobro pozostającego pod opieką nie stoi temu na przeszkodzie, opiekunem małoletniego powinna być ustanowiona przede wszystkim osoba wskazana przez ojca lub matkę, jeżeli nie byli pozbawieni władzy rodzicielskiej<sup>73</sup>. Prawodawca wskazał więc pośrednio, że opiekun wyznaczony przez rodziców powinien w procesie wychowania uwzględniać ich wolę, jeżeli został wyrażnie przez nich wskazany. W związku z tym dochodzić może do następujących sytuacji<sup>74</sup>.

Dziecko wychowywane było przez rodziców w duchu pewnych wartości religijnych i w pełni akceptowało ich treść. Dzieje się nieszczęście i oboje ulegają wypadkowi, przed śmiercią wyrażają jednak wolę, komu powierzyć wykonywanie opieki. Nie wiedzą jednak, że opiekun związał się np. z sektą i w pełni pozostaje pod wpływem usłyszanych tam nauk. Również dzieci, które zostały powierzone jego pieczy, stara się wciągnąć wbrew ich woli do

---

<sup>72</sup> Tamże, art. 156.

<sup>73</sup> Tamże, art. 149 § 1.

<sup>74</sup> Zob. L. K o c i u c k i, *Opieka nad małoletnim*, Warszawa 1993, s. 146-148.



owej grupy. Powstaje więc konflikt, który może znaleźć swe zwieńczenie przed sądem.

Odmienna sytuacja może zaistnieć wtedy, kiedy dzieci nie akceptowały treści wychowania otrzymywanego przez rodziców, a opiekun stara się za wszelką cenę wpajać im wartości, które były wyznawane przez naturalnych rodziców. Tutaj również może dojść do nieporozumienia wymagającego interwencji sądu.

Oczywiście, powyższe przypadki mają uzasadnienie, jeżeli rodzice nie byli pozbawieni wykonywania władzy rodzicielskiej; w przeciwnym przypadku opiekunowi powinna być pozostawiona większa swoboda decydowania. Niemniej istotny jest również stopień dojrzałości dziecka i jego dobro, które powinny stanowić decydujące przesłanki dla orzeczeń wydawanych przez sąd.

Obok zaprezentowanych konfliktów, do których może dochodzić zarówno na gruncie sprawowania władzy rodzicielskiej, jak i opieki nad osobą dziecka, trzeba wspomnieć o nieporozumieniach, jakie mogą wystąpić między samymi rodzicami. Mogą one bowiem być istotne dla dziecka i ingerować w jego prawo do wolności religijnej.

Rodzice mogą spierać się o to, jakie wychowanie powinno otrzymać ich dziecko. Stać się tak może zarówno w przypadku pożycia małżeńskiego, jak i w przypadku orzeczonego rozwodu bądź separacji. Mogą oni wyznawać różny system wartości i chcieć go przekazać swojemu dziecku. Ostateczna decyzja zgodnie z dyspozycją k.r.o. powinna należeć do sądu<sup>75</sup>.

Jak się wydaje, zaprezentowane powyżej konflikty mogą zdarzyć się w rzeczywistości i wymagać będą zastosowania jakiegoś sposobu rozwiązania. Należy jednak pamiętać, że włączanie w ten proces sądu powinno odbywać się raczej wyjątkowo. Rodzice bowiem z reguły działają w sposób, który ma na względzie najwyższy interes dziecka i swoje działania względem jego osoby ukierunkowują w celu jego najlepszego zabezpieczenia.

Dlatego też ingerowanie sądu w proces wychowawczy powinno dokonywać się tylko w ostateczności, kiedy występują ewidentnie zagrożenia. Oczywiście, pod pojęciem ingerencji sądu należy rozumieć wydawanie decyzji sprzecznych z wolą rodziców. Nie można bowiem pozbawić dziecka możliwości wnoszenia pozwów i uczestniczenia w postępowaniu sądowym zgodnie z możliwościami, które przyznane są mu przez przepisy prawa.

---

<sup>75</sup> Zob. art. 97 § 2 k.r.o.

## PODSUMOWANIE

Podsumowując ustalenia dotyczące wychowania dzieci przez rodziców i opiekunów prawnych, należy stwierdzić, iż myśl polskiego i międzynarodowego prawodawcy ewaluowała do tego, by w procesie wychowania przyznać pewne prawa decyzyjne dziecku. O ile bowiem do czasu wejścia w życie KoPD wszystkie dokumenty proklamowały rzeczne prawo dla rodziców, o tyle już po tym fakcie zaczęto dostrzegać nawet w prawodawstwie krajowym podmiotowość dziecka w tym względzie. Na gruncie prawa polskiego należy wymienić przede wszystkim Konstytucję RP z 1997 roku, która nakazuje uwzględniać w procesie wychowania wolność myśli sumienia i wyznania dziecka oraz jego przekonania w sposób odpowiedni do stopnia dojrzałości dziecka. Podmiotowość dziecka do wyrażania swej woli została dostrzeżona w ustawie o systemie oświaty i w wydanym na jej podstawie rozporządzeniu w sprawie organizowania nauczania religii. Oba te akty umożliwiają dziecku odbywającemu naukę w szkole ponadgimnazjalnej decydowanie o tym, czy chce uczęszczać na zajęcia z religii czy też nie, chociaż unormowania są tutaj skonstruowane w taki sposób, że ich interpretacja może nasuwać pewne wątpliwości. Dzieci bowiem zostały wyposażone w możliwość decydowania o uczęszczaniu na zajęcia z religii po ukończeniu szkoły ponadgimnazjalnej, ale nie są one, jak się okazuje, jedynymi dysponentami owego prawa. Decyzje w tej materii równoległe mogą być podejmowane przez rodziców bądź opiekunów prawnych. Prawodawca nie przewidział jednakże, jak należy postępować w przypadku, gdyby wola wyrażona przez dziecko i jego opiekunów była różna. Ostateczna decyzja powinna być, jak się wydaje, pozostawiona sądowi, gdyby strony nie mogły dojść do porozumienia.

W niniejszym opracowaniu wskazano również, że w kwestiach decydowania o kształcie wychowania, jakie mają odbierać dzieci, różni się nieco sytuacja rodziców i opiekunów prawnych, którzy sprawują nad nim opiekę bądź kuratele. Ci ostatni bowiem zostali zobowiązani przez prawodawcę do wysłuchania zdania podopiecznego w przypadku zaistnienia konieczności podejmowania decyzji w istotnej sprawie dotyczącej jego osoby.

Warty podkreślenia jest również fakt, że w zasadzie występuje zbieżność stanowisk w kwestiach wychowania przez rodziców w nauce głoszonej przez poszczególne Kościoły i związki wyznaniowe. Optują one za bezwzględnym pozostawieniem procesu decyzyjnego w sprawach dotyczących wychowania rodzicom i opiekunom prawnym.

Zestawiając unormowania ustalone przez polskiego prawodawcę, należy stwierdzić, że zostały one ukształtowane we właściwy sposób. Po pierwsze – proklamuje się prawo rodziców i opiekunów prawnych do wychowania dzieci w zgodzie ze swoimi przekonaniem. Po drugie – przyznaje się również prawo do wolności religijnej dziecku. Po trzecie – ustanawia się klauzulę stopnia dojrzałości dziecka, od której zależy korzystanie przez dzieci z niniejszego prawa, a z uwagi, że jest ona niedookreślona, otwiera się możliwość ingerencji sądu. Zatem i rodzice, i dziecko mogą korzystać ze swych praw do momentu, gdy nie kolidują one ze sobą w wyraźny sposób. W chwili, gdy zaistnieje konflikt na linii rodzic–dziecko, który nie może zostać rozwiązany w drodze normalnych negocjacji, pojawia się przestrzeń dla działalności sądu.

## BIBLIOGRAFIA

### LITERATURA

- B a r W.: Pochodzenie dziecka i władza rodzicielska w prawie rodzinnym państw islamskich, SPW 2004, nr 7, s. 221-233.
- B a r W.: Wolność religijna w Dār al-Islām. Zagadnienia prawa wyznaniowego, Lublin 2003.
- B i e l e c k i M.: Wolność religijna dziecka w prawie polskim, mps BKUL.
- D u d e k D.: Równouprawnienie Kościołów i związków wyznaniowych na tle konstytucyjnych zasad prawa wyznaniowego, w: *Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego. Materiały z I Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny 14-16 stycznia 2003)*, Lublin 2004, s. 199-227.
- Dylematy wolności sumienia i wyznania w państwach współczesnych, red. B. Górowska, Warszawa 1996.
- G r z e ś k o w i a k A.: Karta Praw Rodziny Stolicy Apostolskiej na tle międzynarodowych aktów praw człowieka, „Ethos” 1992, nr 1, s. 109-131.
- K r u k o w s k i J.: Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych, Lublin 1993.
- M i s z t a l H.: Polskie prawo wyznaniowe, Lublin 1996.
- M i s z t a l H.: Prawa rodziny w zakresie wychowania dzieci, w: *Katecheza dzisiaj. Problemy prawne i teologiczne*, red. A. Mezglewski, W. Janiga, Lublin 2000, s. 13-33.
- P i e t r z a k M.: Głosa do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 20 IV 1993 roku w sprawie nauczania religii w szkole, PIP 1993, nr 8, s. 109-115.
- P i e t r z a k M.: Prawo wyznaniowe, Warszawa 2003.
- P i e t r z a k M.: Demokratyczne świeckie państwo prawne, Warszawa 1999.

- Przyborska - Klimczak A.: Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów, Lublin 1998.
- Warchałowski K.: Ochrona prawa do wolności religijnej w prawie traktatowym Unii Europejskiej, SPW 2004, nr 7, s. 5-19.
- Warchałowski K.: Prawno-karna ochrona wolności religijnej w Polsce w latach 1932-1997, SPW 2002, nr 4, s. 59-72.

## ŹRÓDŁA

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).
- Codex Iris Canonici. Auctoritate Ioanis Pauli. II promulgatus, Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.
- Deklaracja Podstawowych Praw i Wolności w UE z 12 kwietnia 1989 r., w: *Wybór materiałów, dokumenty, orzecznictwo*, tłum. i oprac. T. Jasudowicz, Toruń 2001.
- Deklaracja w sprawie wyeliminowania wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach, w: *Prawo wyznaniowe*, wprowadzenie i opracowanie W. Uruszczak, Kraków 1997.
- Europejska Konwencja z 4 listopada 1950 r., o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).
- Instrukcja Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 roku dotycząca trybu realizacji dotycząca trybu realizacji Zarządzenia Ministra Oświaty z 19 sierpnia 1961 roku w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz. Urz. Ministra Oświaty z 1961 r., nr 10, poz. 124).
- Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r., nr 120, poz. 526).
- Konwencja w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty sporządzona w Paryżu dnia 15 grudnia 1960 r. (Dz. U. z 1964 r., nr 40, poz. 268).
- Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (MPPGSiK) z 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 169).
- Orzeczenie TK z 30 stycznia 1991 r., K11/90. OTK w 1991, poz. 2, s. 27 n.
- Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 1993 r., U. 12/92 OTK w 1993 r., cz. I, poz. 9, s. 92 n.
- Protokół nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzony w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. (Dz. U. z 1994 r., nr 67, poz. 287).
- Uchwała Pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75, OSNCP 1976, nr 9, poz. 184.
- Zarządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 3 lipca 1992 w sprawie warunków zapewnienia praktyk religijnych dzieciom i młodzieży przebywającym w zakładach wychowawczych i opiekuńczych oraz na obozach i koloniach (Dz. U. z 1992 r., nr 31, poz. 391).
- Zarządzenie Ministra Oświaty z 19 sierpnia 1961 roku w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz. Urz. Ministra Oświaty z 1961 r., nr 10, poz. 124).

## RELIGIOUS FREEDOM OF A CHILD VERSUS PARENTAL RIGHTS

## S u m m a r y

The religious freedom of a child was first proclaimed in secular law in 1989, when the UN General Assembly created the Convention on the Rights of the Child. The benefits that a child derives from this convention are subject to the degree of the child's maturity. He or she was able to benefit from their religious freedom only as a member of a church or religious group – before the Convention was ratified by Polish legislators. The Convention states that the child is the subject of religious freedom due to self-respect. In Polish legislation, the child's freedom correlates with their parents' rights. The parents are given the right to raise their children in accordance with their beliefs. However, some oversights have been made by the legislators. It is not explained how to combine children's needs with the needs of their parents in case there are some conflicts regarding religious freedom.

**Słowa kluczowe:** dziecko, rodzice, wolność religijna, Konwencja o prawach dziecka, dojrzałość dziecka.

**Key words:** child, parents, religious freedom, Convention on the Rights of the Child, child's maturity.